

700 lat Parafii Św. Marii Magdaleny



Od wieków przy naszym parafialnym kościele skupia się życie liturgiczne i społeczne. W nim parafianie otrzymują szczególne Boże dary, które rozwijają w swoim chrześcijańskim życiu poprzez działania dla dobra bliźniego i Kościoła powszechnego.

Paweł Mrozek

Do XIII wieku na Śląsku nie było żadnej oficjalnej parafii. Proces tworzenia sieci parafialnej zapoczątkował biskup wrocławski Tomasz I (1232–1268). Rozwój gospodarczy i demograficzny śląskich osad następował w powiązaniu z lokowaniem miejscowości na prawie niemieckim, w których centralne miejsce zajmował kościół.

W 1311 roku parafia z kościołem pw. św. Marii Magdaleny, której proboszczem był Bertold już istniała. Przynależała do diecezji wrocławskiej, archidiakonatu opolskiego, archiprezbiteriatu oleskiego. Nie znamy dokładnej daty erygowania parafii. Miejscowość pod nazwą Dobrosin pojawiła się w dokumentach w 1279 roku. Ponownie jest wzmiankowana jako Dobrodin wraz z innymi przyległymi wioskami w „Księdze uposażeń biskupstwa wrocławskiego” [Liber Fundationis Episcopatus Vratislaviensis] spisanej w latach 1295–1305. W XVI wieku istniał tu też kościół pw. św. Walentego. Obecny drewniany, konstrukcji zrębowej został wybudowany w sąsiedztwie przytułka z cmentarzem w 1644 roku.

Kiedy w 1633 r. wkroczyły do Dobrodzienia (Guttentag, od 1636) wojska szwedzkie i saksońskie kościół parafialny pw. św. Marii Magdaleny został spalony, a miasto spustoszone. Mimo ciężkich doświadczeń parafianie przystąpili do budowy nowej świątyni. Na podstawie sprawozdań wizytacyjnych opolskiego archidiakonatu z 1679 roku wiemy, że kościół parafialny wciąż był w budowie. Miał 36 łokci długości, 22 łokcie szerokości, 10 okien oraz ukończono sklepienie w części wschodniej kościoła. Ołtarz główny był rzeźbiony, malowany w kolorze czarnym i złożony, z wykonanym po mistrzowsku wizerunkiem św. Marii Magdaleny. Obydwa boczne ołtarze były rzeźbione, niemalowane. Chrzcielnica była prosta, drewniana z miedzianą misą. W nieukończonych drewnianej wieży znajdowały się dwa dzwony, trzeci wisiał w wieżycie nad kościelną nawą. Zakrystia była murowana i posiadała sklepienie. Kościół wyposażono w szaty i naczynia liturgiczne, m.in. dwa srebrne pozłacane kielichy i krzyż, dwa mszały, szesnaście ornatów. Około 1650 roku ufundowano monstrancję, której gotycko-renesansowa stylizacja po dzień dzisiejszy urzeka wiernych. Ze sprawozdania powizytacyjnego z roku 1720 wynika, że kościół parafialny został całkowicie wykończony. Rzeźbione polichromowane boczne ołtarze poświęcono św. Annie i Matce Boskiej. W świątyni były już ławki, ładna ambona oraz organy. W drewnianej wieży wisiały dwa dzwony. Poświęcenie kościoła miało miejsce w październikową niedzielę po św. Judzie–Tadeuszu 1720 ro-



Monstrancja i kielich z II połowy XVII wieku oraz odcisk historycznej pieczęci parafialnej

ku. W tym też roku założono parafialną księgę chrztów i ślubów, a w roku 1766 – księgę zgonów. Wokół kościoła parafialnego nadal znajdował się cmentarz, na którym grzebano zmarłych parafian. Zwłoki osób duchownych oraz z wyższych stanów chowano w kryptach pod kościołem. Od 1778 roku stopniowo ograniczano grzebanie zmarłych na cmentarzu przykościelnym i rozpoczęto starania o poszerzenie cmentarza przytułkowego przy barokowym kościółku pw. św. Walentego.

Tragicznym a zarazem przełomowym dla dziejów miasta Dobrodzienia (Guttentag) był drugi dzień Zielonych Świątek – 1 czerwca 1846 roku. Na skutek pożaru jednej ze stodół na peryferiach miasta w przeciągu godziny przy silnym wietrze stanęło w płomieniach 136 budynków mieszkalnych i 145 gospodarczych oraz kościół parafialny z plebanią, ratusz z więzieniem i sądem, poczta. Cudem ocalał jedynie XVII-wieczny drewniany kościółek św. Walentego i pojedyncze domy na obrzeżach miasta. Tysiąc pięciuset mieszkańców straciło dach nad głową. Z popiołów wystawały jedynie kikuty murowanych kominów i ponure zgłiszczające kościoła mozołnie wznoszonego z powojennych zniszczeń w latach 1633–1720 i gruntownie odremontowanego w 1834 roku. Po długich latach wyrzeczeń i „gorzkiej biedy” mieszkańcy Dobrodzienia stanęli w obliczu budowy miasta od podstaw. Obo-

wiązujące wówczas przepisy pruskiego prawa budowlanego zabraniały wznoszenia budowli drewnianych. Miał więc Dobrodzień szansę stać się miastem murowanym. A w Europie czas wyjątkowo niespokojny. Zbliżała się Wiosna Ludów – okres powstań i rewolucji, upadku monarchii i kształtowania się nowych społeczeństw. Zdumiewa więc fakt, że już 9 czerwca 1846 roku sformułowano wniosek o opracowanie planu odbudowy miasta. Z pomocą dla pogorzelców pośpieszyli mieszkańcy okolicznych miast, a także książę brunszwicki – właściciel dobrodzieńskiego dworu, towarzystwa ubezpieczeniowe oraz król pruski Friedrich Wilhelm IV. Początkiem odbudowy po pożarze było wytyczenie większego rynku z szeregiem ulic oraz zmodyfikowanie średniowiecznego układu urbanistycznego miasta. Roboty budowlane w mieście prowadził mistrz murarski, radny i wiceburmistrz Lorenc Gonska. Najszybciej znaczącą pomoc współbraci w wierze znaleźli żydowscy i ewangelicki mieszkańcy Dobrodzienia. W 1848 roku wspólnota żydowska wybudowała nową synagogę, a w 1850 – nową łaźnię. W 1849 roku ukończono budowę ratusza i pałacu. Kościół ewangelicki wznoszono w latach 1848–1851.

W tym czasie „biedni katolicy mieszkańcy miasta wciąż zerkali ze smutkiem na ruiny swego Domu Bożego i szukali pocieszenia modląc się w małym kościółku na cmentarzu” – pisał w liście do brata jeden z parafian. Dopiero w 1851 roku rozebrano pozostałe po pożarze ruiny kościelne. Kamień węgielny pod budowę nowego kościoła katolickiego pobłogosławiony przez proboszcza Hallamę w obecności tłumu wiernych uroczystie wmurował Lorenc Gonska 7 października 1851 roku. Od 20 listopada 1851 roku proboszczem parafii św. Marii Magdaleny był ks. Heinrich Strauss i na nim spoczęła odpowiedzialność za prawidłowy i rytmiczny przebieg prac. W końcu roku 1852 budowa murów zewnętrznych była zaawansowana do tego stopnia, że kościół otrzymał prowizoryczne pokrycie dachowe. Kościół o długości 47,7 m i szerokości 18,7 m wzniesiono w zachodniej części rynku. Proboszcz poświęcił nowo wybudowaną świątynię 15 listopada 1854 roku przy udziale jedynie swoich parafian. Ze względu na wielkie opady śniegu w tym dniu na uroczystość nie zdołali przybyć zaproszeni goście z sąsiednich miejscowości. W tymże roku stolarz Mader wykonał ambonę. 5 maja 1855 roku zwieńczono wieżę na wysokości 52,85 m. Dzwony wykonane przez zakład Loescha z Opola poświęcono i wciągnięto na wieżę 1 lipca następnego roku, natomiast 6 października odebrano organy zbudowane przez Haasa z Głubczycy. W roku 1857 wykonano posadzkę i zawieszono olejne obrazy ołta-

rzowe, a w następnym roku zakończono stawianie trzech bogato zdobionych ołtarzy. Późnobarokowe rzeźby świętych, lichtarze oraz krucyfiksy pochodziły z XVIII wieku. Oprócz cennej monstrancji z 1650 roku w kościele znajdują się trzy kielichy – barokowy, rokokowy i z 1846 roku, puszka z 1700 roku oraz dwa pacyfikaty i wieczna lampka z XVII i XVIII wieku. Za zebrane datki wyposażono kościół w żyrandole, szaty liturgiczne oraz dywany. W 1859 roku zasadzono drzewa i wykonano jeszcze łańcuchowe ogrodzenie kościoła. Oficjalne zakończenie budowy świątyni miało miejsce 8 listopada 1860 roku. Na posiedzeniu w pałacu książęcym w Dobrodzieniu podliczono wszystkie koszty budowy na kwotę 23 392 talary i 21 srebrnych groszy.



Wnętrze parafialnej świątyni
z przełomu XIX i XX wieku

Mijały lata i dziesięciolecia, zmieniały się znacząco uwarunkowania gospodarcze i społeczno-polityczne Śląska oraz naszego miasta. Na potrzeby I wojny światowej zarekwirowano i przetopiono dwa dzwony z 1856 roku. Obecnie z wieży kościelnej rozlega się bicie dzwonu z 1889 oraz czterech poświęconych w 1957 roku – św. Maria Magdalena, św. Jan, św. Józef i św. Barbara. W 1918 roku powiększono plac przykościelny od strony północnej i wschodniej i ogrodzono łańcuchami. W następstwie utworzenia powiatu dobrodzieńskiego w 1922 roku zaznaczył się szybki rozwój infrastruktury miejskiej. Dokonano również poważnych zmian w zakresie estetyki formowania wnętrza naszej katolickiej świątyni. Od 1922 roku funkcję proboszcza parafii sprawował ks. dziekan Johann Gladisch. Mimo, że – w przeciwieństwie do kościoła ewangelickiego – kościół katolicki w Dobrodzieniu nie otrzymywał znacznej finansowej pomocy rządowej w 1923 roku zainstalowano światło elektryczne, a w 1924 zakupiono szaty liturgiczne tkane złotą nicią. W roku 1925 rodzina Petera Konietzko ufundowała nowe tabernakulum oraz założono rubinowy wieniec na dużej monstrancji. Zakupiono też połączany srebrny kielich mszalny. W latach 1926–1927 w szerokim zakresie wykonano remont wieży kościelnej oraz

dachu wraz z orynnowaniem, zabudowano wejścia na chór. Ciepły klimat wnętrza kościoła tworzyły barwne realistyczne witraże wykonane w 1934 roku przez Ostdeutsche Werkstätten według projektu uznanego europejskiego artysty Müllera-Erlinghausena. Fundatorami witraży byli Karl Brysch, Emanuel Elsner, Josef Fiok, Johann Gladisch, Paul Kurpiers, Josef Schatka, Karl Schatka i Paul Sosnowski.

Zatem w przed- i powojennym okresie sprawowania funkcji proboszcza przez ks. dziekana Jana Gładysza (+1967) nie było już utrzymanych w stylizacji eklektycznej z elementami neogotyku i neobaroku bogatych w zdobienia ołtarzy szafistych, czy iluzjonistycznie zaznaczonych gzymsów i pilastrów wraz z naściennymi szrafowa-

ołtarz jest drewniany płaskorzeźbiony z tabernakulum. Realistyczne rzeźby Chrystusa na krzyżu, św. Jana i Matki Boskiej z klęczącą pod krzyżem św. Marią Magdaleną umieszczono na ścianie za ołtarzem. Ołtarzowy obraz na płótnie z wizerunkiem patronki kościoła znajdował się wtedy na bocznej ścianie prezbiterium naprzeciwko



Św. Maria Magdalena – patronka parafii.
Obraz olejny Josefa Fahnrotha, fragm., 1873



Fragmenty okazałych malowideł ściennych
ilustrujących fakty z życia Chrystusa



Wnętrze kościoła pw. św. Marii Magdaleny
w latach 1927–1969

ambony. Ściany kościoła ozdobiono ornamentami, inskrypcjami oraz monochromatycznymi freskami ilustrującymi sceny z życia Świętej Rodziny. Wystrój kościoła podkreślały polichromowane rzeźby świętych patronów.

W okresie posoborowym w drugiej połowie 1969 roku pod kierunkiem ks. proboszcza Stanisława Krasa dokonano radykalnej przebudowy wnętrza kościoła. Za

nię, Jadwigę oraz Barbarę, a po stronie prawej – św. Floriana, św. Ambrożego i św. Augustyna. Powróciły też malowidła olejne na desce – pochodzące z 1792 roku stacje drogi krzyżowej. Nad kamiennymi ołtarzami bocznymi ponownie zawisły dawne obrazy ołtarzowe. Swoją sylwetkę zmieniło również prezbiterium. Zza granitowego ołtarza z marmurową mensą wyłania się potężny pokryty złotymi płatkami krzyż wraz

czesnej estetyki. W pewnym wymiarze takie rozwiązanie jest nawiązaniem do okresu eklektyzmu w architekturze, kiedy kościół wznoszono.

Podobnie jak przed dziesiątkami lat, wita dzisiaj przybywających do Dobrodzienia ze wszystkich kierunków i pozdrawia niezmiennie wysoka i smukła, pobielona wieża kościoła św. Marii Magdaleny, a kościelne dzwony wciąż swoim dźwiękiem oznajmiają o ważnych wydarzeniach. U progu nowego tysiąclecia parafianie rozpoczęli przygotowania do obchodów jubileuszu 150-lecia budowy kościoła. W 2001 roku wykonano remont dachu kościoła parafialnego i zamontowano zegary na wieży kościelnej. W 2002 roku swoją działalność rozpoczęło parafialne Radio Plus Dzień Dobry.



Wnętrze naszego parafialnego kościoła w latach 1969–1986

wyjątkiem barwnych witraży żadne inne elementy dawnego wystroju kościoła nie znalazły miejsca w odremontowanej świątyni. Niektóre polichromowane rzeźby umieszczono pod emporą naprzeciw głównego ołtarza i w przedsionkach kościoła. Ponadto usunięto płaskorzeźbioną ambonę i balaski, malowidła ołtarzowe na płótnie oraz tablicowe obrazy drogi krzyżowej. Skuto również ozdobne gzymsy w prezbiterium, trwale usunięto monochromatyczne dużych rozmiarów freski pod sklepieniem kościoła ilustrujące sceny z życia Jezusa z postaciami czterech ewangelistów oraz aniołów. Drewniane pokryte kolorem ołtarze zostały zastąpione przez proste marmurowe, złożone z prostopadłościennych brył. Ściany kościoła przemalowano farbami o jasnych pastelowych odcieniach. Kasetonowe sklepienie przyozdobiono kilkudziesięcioma graficznymi symbolami chrześcijańskimi. Przeprowadzono gruntowny remont organów. Okrągłe metalowe lampy, metalowy krzyż, kute blaszane płaskorzeźby z wizerunkiem Chrystusa i św. Marii Magdaleny w prezbiterium, św. Anny Samotrzeciej i św. Józefa nad bocznymi ołtarzami oraz w metalicznych monochromatycznych tonacjach utrzymane stacje drogi krzyżowej potęgowały wrażenie surowości wnętrza i plastycznego ascetyzmu.

Od roku 1986 roku w wyniku prowadzonych okresowo remontów pod kierunkiem ks. proboszcza Alfreda Waindoka we wnętrzu kościoła ponownie znalazły swoje miejsce niektóre rzeźby i malowidła z okresu budowy kościoła. Na ścianie po lewej stronie kościoła ustawiono na przysięcnych filarach siedemnastowieczne polichromowane rzeźby przedstawiające święte Apolo-

z dziewiętnastowiecznym obrazem olejnym sygnowanym przez uznanego śląskiego malarza Josefa Fahnrotha 1873 przedstawiającym klęczącą pod krzyżem Marię Magdalenę. Wokół ołtarza w apsydzie ustawiono dębowe stalle. Przeprowadzono wewnętrzne i zewnętrzne malowanie kościoła, gruntowne remonty wieży kościelnej wraz ze złoceniem kuli, kasetonowego sklepienia, obydwu zakrystii oraz przedsionków i chóru. Obecnie wnętrze naszego kościoła jest więc obrazem łączenia stylów i koncepcji; elementy dawniej sakralnej stylizacji zostały wkomponowane w ramy współ-



Kościół parafialny w roku obchodów jubileuszowych 150-lecia istnienia świątyni



Wnętrze kościoła pw. św. Marii Magdaleny formowane w latach 1986–2011. Dla uczczenia jubileuszu 700-lecia erygowania parafii odmalowano wnętrze świątyni, odrestaurowano potężny krzyż i przywrócono skute w przeszłości gzymsy. Kompozycję dekoracyjną wykonano z okazji uroczystości pierwszokomunijnych w 2011 roku

W latach 2003–2004 wykonano renowację sklepienia kościoła, zamontowano nowe ławki na chórze kościelnym oraz wymalowano zewnętrzne ściany świątyni. W ramach duchowego przygotowania do jubileuszu odbyła się intronizacja obrazu Chrystusa Miłosiernego i relikwii św. Siostry Faustyny, udzielenie Sakramentu Bierzmowania oraz odnowienie Misji Świętych w dniach 30.10–7.11.2004 roku. Natomiast 11 listopada po południu biciem dzwonów zaproszono wiernych na jubileusz 150-lecia dedykacji kościoła z uroczystą Mszą św. odprowadzaną pod przewodnictwem ks. bp Pawła Stobrawy w asyście licznego grona kapłanów z proboszczem – ks. dziekanem Alfredem Waindokiem oraz poświęcenie i prezentację nowych organów wykonanych na tę okazję przez niemiecko-portugalską firmę Orgelbau Lothar Simon & Sohn. Kolejne lata obfitowały w koncerty organowe w wykonaniu wielu wybitnych przedstawicieli tego gatunku muzyki. Należy też wspomnieć o przynajmniej kilku ważniejszych wydarzeniach religijnych, jakie miały miejsce w naszej parafii w nieodległej przeszłości. W 2007 roku w klasztorze Sióstr Elżbietanek czciliśmy relikwie św. Elżbiety. W 2008 roku odbywały się parafialne spotkania ewangelizacyjne w ramach projektu Pro Christ. Rok 2009 zapisał się w pamięci parafian uroczystościami prymicyjnymi ks. Łukasza Florczyka i jubileuszowymi 25-lecia kapłaństwa O. Marcina Brylki – misjonarza w Boliwii. W latach 2010–2011 zrealizowano kolejne zadania gospodarcze: m.in. zakończono renowację placu przykościelnego, przełożono dach kościoła, odmalowano wnętrze parafialnej świątyni i przywrócono dekoracyjne gzymsy w prezbiterium, wyremontowano zabytkowe organy w kościele pw. św. Walentego i ustawiono nowe okazałe ogrodzenie wokół za-



Uroczystej Sumie pontyfikalnej z okazji jubileuszu 150-lecia konsekracji świątyni przewodniczył ks. bp Paweł Stobrawa. Mszę św. koncelebrowali ks. dr Piotr Maniurka, ks. prob. Alfred Waindok, o. Marcin Brylka ofm oraz kapłani z dobrodzieńskiego dekanatu

bytkowego kościółka i cmentarza. A przed parafianami stoi wciąż wiele wyzwań i sporo jeszcze pracy, zwłaszcza w otoczeniu parafialnego kościoła. O podejmowanych duszpasterskich inicjatywach służących utrzymaniu wysokiego poziomu religijności parafian informują systematycznie aktualizowane internetowe strony. Owoce wytrwałej pracy duszpasterskiej i aktywność parafialnej społeczności zauważył i docenił ks. bp Jan Kopiec podczas wizytacji parafii w maju tego roku.

Jubileusz 700-lecia istnienia Parafii pw. św. Marii Magdaleny zakończą planowane w okresie od III Niedzieli Adwentu po Święta Bożego Narodzenia dziękiżne uroczystości odnowienia Misji Świętych – „ad maiorem Dei gloriam”.

Proboszczowie Parafii Św. Marii Magdaleny w Dobrodzieniu w okresie 1311–2011

1311	Berthold
1592	Radeslaus Vitus
1628	Michael
1653	Adam Franz Proksch
1679	Jakob Franz Slimanski
1687	Jan Franciszek Szafranek
1690–1715	Johann Anton Heymann
1715–1748	Franz Maximillian Patzko
1748–1755	Laurentius Lytzo
1755–1779	Wilhelmi de Prziskowski a. Wilhelm von Przyszowski
1779–1820	Georg Galbiersz
1821–1845	Johann Janetzko
1846–1851	Johann Halama
1851–1857	Heinrich Strauss
1857–1872	Richard Thill
1872–1897	Emil Wagner
1897–1912	Victor Ganczarski
1912–1921	Eugen Wolko
1922–1967	Johann Gladisch a. Jan Gładysz
1967–1976	Stanisław Kras
1976–1983	Rudolf Kuś
1983–nadal	Alfred Waindok

Źródła:

- Weltzel A., *Geschichte der Stadt und Herrschaft Guttentag, Ratibor* 1882
- *Katholischer Kirchenkalender für das Jahr 1930, Guttentag*
- Fotografie:
 - S. Bieniek, N. Brylka, J. Koza, P. Mrozek
 - zbiory parafialne



Nowoczesne organy mechaniczne zostały złożone z 1850 piszczałek – 1660 metalowych i 190 drewnianych. Najdłuższa piszczałka liczy 280 cm, a najkrótsza – ok. 8 mm. Prospekt, miechy i stół do gry wykonano z drewna dębowego. Do sporządzenia organów zużyto ok. 10 m³ drewna dębowego, ok. 5 m³ drewna sosnowego i ok. 1 m³ drewna jesionowego, klonowego i świerkowego oraz 2,5 tony stopu cyny i ołowiu.